

# Martyna Jakubowicz, Rzeka

Już gwiazdka za chwilę  
Miłości to czas  
Choinki już w domach  
Małych lampek ciepły blask

O gdybym miała rzekę  
Chcę na łyżwach uciec stąd

Śnieg tu nie pada  
Same liście i las  
Muszę dostrzec co robić  
By stąd jak najszybciej zwać

O gdybym miała rzekę  
Chcę na łyżwach uciec stąd

Daj mi strumieni bez końca  
I stopy w skrzydła zmień  
O gdybym miała rzekę  
Co zabierze mnie

Wciąż słyszę jego płacz

Jak chciał mi dopomóc, wiesz  
Osuszył me łzy  
Jego miłość tak słodka  
Jak słodkie są sny

O gdybym miała rzekę  
Chcę na łyżwach uciec stąd

Jestem nieznośna  
Samolubna i zła  
Dziś mój chłopiec najmiłszy  
Wcale nie chce mnie znać

O gdybym miała rzekę  
Chcę na łyżwach uciec stąd

Daj mi strumieni bez końca  
I stopy w skrzydła zmień  
O gdybym miała rzekę  
Co zabierze stąd mnie

On już nie chce mnie wcale znać

Już gwiazdka za chwilę  
Miłości to czas  
Choinki już w domach  
Małych lampek ciepły blask

O gdybym miała rzekę  
Co zabierze mnie daleko stąd

O gdybym miała rzekę  
Gdybym miała rzekę